

Maria Bogucka (Warszawa)

Mieszkanie gdańskiego kupca zbożowego w XVII wieku

Mimo iż literatura na temat tzw. życia codziennego mieszczan gdańskich jest coraz bogatsza, daleko do wyczerpania źródeł i całościowego przedstawienia problematyki. Zwłaszcza cenna jest w tym zakresie analiza inwentarzy pośmiertnych, o których pisał niedawno Andrzej Klonder¹. Jego książka dotyczy „zwykłych” mieszkańców Elbląga i Gdańska, a więc tzw. średniego mieszczaństwa; w artykule niniejszym chcę się zająć kupcem gdańskim niewątpliwie wyrastającym powyżej tej średniej warstwy, choć nie wchodzącym w skład elit rządzących miastem.

W księdze wiceburmistrza Gdańska pod datą 24 stycznia 1642 r. znajduje się pośmiertny spis ruchomości Ernesta Kleinfeldta, znalezionych w jego mieszkaniu². Niestety jest to inwentarz wyjątkowo niepełny, nie ma w nim nie tylko żadnych wycen czy oszacowań wartości (to zresztą jest niemal regułą w inwentarzach), ale także brakuje wielu elementów, m.in. kosztowności (sreber, biżuterii, gotówki), także odzieży, bielizny, pościeli, brak informacji o długach, ewentualnych wierzytelnościach, o towarach, udziałach we własności statków, o posiadanych nieruchomościach. Tak więc na tej podstawie trudno oszacować nawet w przybliżeniu pełną sytuację majątkową Kleinfeldta (być może dalsze poszukiwania w archiwum pozwolą na odzyskanie uzupełniających części inwentarza). Na podstawie znanych danych można natomiast wyrobić sobie pewne zdanie na temat kultury osobistej, wykształcenia, horyzontów umysłowych i zainteresowań artystycznych zmarłego mieszczanina.

Nie figuruje on w spisach członków gdańskich władz z tego okresu. Niemniej wiemy, że rodzina Kleinfeldtów wchodziła w XVI w. w skład gdańskiego patrycjatu. Heinrich Kleinfeld (Kleinfelt, Kleinfeldt, Kleinveldt, Cleinveldt, Klencveldt, Kle-

¹ A. Klonder, *Wszystka spuścizna w Bogu spoczywającego. Majątek ruchomy zwykłych mieszkańców Elbląga i Gdańska w XVII w.*, Warszawa 2000.

² AP w Gdańsku, 300, 5/81, s. 2058–2061.

efeld, Cleynefelt), ur. ok. 1495–1500, poślubił gdzieś w latach 1525–27 Elżbietę Schulze, posażną córkę ławnika, co ułatwiło mu karierę zarówno finansową jak polityczną. Wzbogacony na intensywnym handlu, w r. 1533 został ławnikiem, a w r. 1538 rajcą; w r. 1550 został burgrabią królewskim w Gdańsku³. Jego syn Reinhold (ur. 1529) kontynuował karierę ojca (ławnik 1570, rajca 1586)⁴. Był człowiekiem bardzo wykształconym (studia w Wittenberdze), rzutkim kupcem i armatorem, także działaczem politycznym (udział w sporach między ordynkami a radą, w zatargu Gdańska z Batorym), co spowodowało, że jego życiorys znalazł się w Polskim Słowniku Biograficznym⁵. Zmarł w r. 1594, pozostawiając 8 dzieci, którym dał staranne wykształcenie i dobrze wyposażył. Niemniej w XVII w. rodzina Kleinfeldtów idzie drogą odmienną niż większość reprezentantów gdańskiego patrycjatu. Zamiast wycofywać się z aktywnego handlu i żeglugi na rzecz zakupu posiadłości ziemskich i uprawiania zajęć intelektualnych obok zasiadania we władzach miasta (rządy „uczonych”, o których pisze E. Cieślak⁶), potomkowie Reinholda Kleinfeldta pozostają aktywnymi kupcami, znikając jednocześnie z władz miasta. Nie ma ich już w spisach ławników i rajców, występują za to często w różnych źródłach jako osoby prowadzące działalność gospodarczą. I tak, w początkach XVII w. bardzo operatywni byli bracia Niclas i Arndt Kleinfeldtowie, dwaj synowie Reinholda. Pierwszy rezydował w Amsterdamie, drugi prowadził interesy w Gdańsku⁷. Spółka miała także kantory w Antwerpii i Londynie i zatrudniała na swe usługi faktorów⁸. Był to więc dalekosiężny handel, wymagający dużej zręczności, wiedzy i kapitałów. W latach trzydziestych XVII w. mamy najwięcej wzmianek o Erneście Kleinfeldcie, eksportującym z Gdańska do Amsterdamu wielkie ilości zboża⁹. Jest on kilkakrotnie wymieniany w II tomie *Historii Gdańska* jako rajca, co nie odpowiada prawdzie, gdyż w spisach członków władz z tego okresu nie figuruje¹⁰; niemniej czasem jest w źródłach nazywany rajcą¹¹. Sugeruje to, iż cieszył się wielkim poważaniem w mieście. W początkach 1642 r. musiał już nie żyć, gdyż przystąpiono do inwentaryzacji jego spuścizny.

Mieszkanie, w którym pojawił się pisarz mający za zadanie sporządzenie inwentarza, było obszerne. W spisie wspomina się wielką salę (może chodzi o tzw. wielką sien, typowy element gdańskiego bogatego domu¹²) i kilka pokoi, w tym sypialnię i

³ J. Zdrenka, *Rats- und Gerichtspatriziat der Rechten Stadt Danzig*, Teil II: 1526–1792, Hamburg 1989, s. 224.

⁴ Tamże, s. 225.

⁵ Biogram pióra M. Sławoszewskiej, PSB, t. XII, s. 584–585.

⁶ Por. *Historia Gdańska*, pod red. E. Cieślaka, t. III, cz. I, Gdańsk 1993, s. 543.

⁷ Gemeente Archief Amsterdam, Not. Arch. 88, s. 126–128.

⁸ Tamże. M.in. ich faktorem był kupiec holenderski Lenert Tamme.

⁹ Gemeente Archief Amsterdam, Not. Arch. 761, s. 487.

¹⁰ Por. J. Zdrenka, *Rats- und Gerichtspatriziat*.

¹¹ M.in. właśnie w nagłówku swego inwentarza pośmiertnego.

¹² Por. M. Bogucka, *Życie w dawnym Gdańsku*, Warszawa 1997, s. 127.

łazienkę (*Badstube*), z doprowadzoną bieżącą wodą (był w niej tzw. *Wasserkunst*) oraz specjalnym wyposażeniem (wielka wanna miedziana, miedziany kociołek stojący pod kranem z wodą, kilka kadzi pomocniczych do kąpieli). Zestaw urządzeń imponujący, świadczący o znacznej dbałości o higienę, typowy dla górnych, zamożnych warstw gdańskich mieszczan. Staranie o schludny wygląd poświadcza także wspomniana w spisie szcztotka do ubrań.

Jak to było w zwyczaju, inwentarz dzieli przedmioty wedle materiału, z jakiego zostały sporządzone. Uderza niewielka liczba przedmiotów z cyny i mosiądzu, które wśród uboższych zwłaszcza mieszczan gdańskich były bardzo popularne. Z naczyń cynowych wymieniona została barylecza, cynowy kieliszek pozłacany, 3 lichtarze, 2 solniczki i 1 flaszka. Przedmioty mosiężne to 7 lichtarzy stołowych stojących, 3 pary nożyc do świec, wielki lichtarz wiszący sześcioramienny (tzw. korona) ozdobiony głową jelenia, taki sam lichtarz wiszący tylko mniejszych rozmiarów oraz głowa jelenia oprawna w mosiądz. To typowy wystrój gdańskiego zamożnego domu w XVII w.¹³

Niewielka liczba naczyń cynowych dowodzi, że w domu Kleinfeldta nie jadano się na cynie. Ponieważ w spisie nie ma przedmiotów ze złota i srebra, możemy się tylko domyślać ich istnienia, zwłaszcza srebrnych łyżek, widelców i noży. Spis wymienia natomiast dużo naczyń szklanych, fajansowych i alabastrowych. Były to: 16 wielkich pozłacanych i malowanych szklanych kielichów ustawionych na listwie (rodzaj półki), dwa pozłacane wielkie kielichy, 15 talerzy holenderskich i hiszpańskich (z Barcelony), 55 wysmukłych kieliszków (*Spitzgläser*), zapewne do szampa, 23 małe wysmukłe kieliszki, 7 wielkich naczyń szklanych (w tym 6 malowanych), 34 duże kieliszki do wina, 4 holenderskie dzbanki duże, 3 mniejsze i 2 małe, 2 małe tureckie czarki, 5 małych talerzyków z Barcelony, trzy białe pozłacane talerze, 2 kielichy alabastrowe, 4 alabastrowe lichtarze, alabastrowa konewka, 5 malowanych, małych szklanych talerzyków, mała szklana malowana czarka, 2 duże alabastrowe kufle, 1 mały alabastrowy pucharek, 1 szklany talerzyk, 10 szklanek do piwa, 10 wysmukłych kieliszków, 2 wielkie puchary do wina, 11 pucharów średniej wielkości, 1 mała szklanka do piwa, 3 holenderskie talerze, 1 szklanka, fajansowa maselniczka, 2 duże solniczki holenderskie z fajansu. W sumie wymieniono 230 przedmiotów, w tym głównie różnego rodzaju kielichów (170), 32 talerze, 10 dzbanków i konewek. Dużo z tych naczyń było malowanych i pozłacanych, a więc różnorodnie zdobionych. Naczynia te częściowo służyły jako dekoracje (zwłaszcza te umieszczone na listwie), częściowo zaś stanowiły nakrycie stołu w czasie spożywania posiłków, gęsto zapewne zakrapianych winem i piwem.

O wysokim standardzie życia codziennego świadczą także odnotowane w inwentarzu lustra – jedno w złotej ramie, drugie „czarne”, tj. w ramie drewnianej, ciemnej, a także wielka liczba lichtarzy różnego rodzaju (m.in. alabastrowe). Spis wymienia również pozbawione walorów użytkowych drobiazgi, służące wyłącznie dekoracji mieszkania, m.in. szklanego króliczka i białe marmurowe figurki stojące na kominku.

¹³ Tamże.

Spis wymienia bogate umeblowanie, łącznie kilkadziesiąt sztuk, z których wiele opatrzone przydomkiem „stary”. W tym wypadku chodzić może jednak nie tyle o podkreślenie zniszczenia, ile starożytności sprzętu, stanowiącego dziedzictwo przodków. M.in. odnotowane zostały 3 duże kufrы „holenderskie” okute żelazem, używane zapewne do podróży stanowiących nieodłączną część egzystencji kupca. Uderza duża liczba łózek: wielkie łóże baldachimowe z kotarami zielonego koloru, 2 stare łóże baldachimowe, 2 inne drewniane łóżka, w tym jedno dwuosobowe, 3 łóżka, rozciągane, 1 łóżecko dzieciinne pomalowane na zielono ze sztachtami. Z wyliczenia tego można sądzić, że w domu Kleinfeldtów sypiano raczej pojedynczo, nawet dziecko miało osobne posłanie. W mieszkaniu znajdowało się wiele stołów (w tym stół drewniany „zielony” z podwójnym blatem i szufladami), dwa stoły dębowe, dwa małe alabastrowe (z alabastrowymi blatami), dwa stoliki do pisania (jeden z szufladami, drugi z pulpitem, zapewne do pisania w pozycji stojącej). Jeszcze więcej było krzeseł i foteli, w tym 6 małych krzeseł obitych czerwoną skórą, 1 wielki fotel obity kurdybanem z poręczami, drugi fotel określony jako „stary”, jedno krzesło z wikliny. Inwentarz wymienia także liczne skrzynie i skrzynki, w tym także malowane, szafy, kosze, beczki, futerały na butelki, a także pewne sprzęty o profilu „specjalistycznym”: czarny ścienny ekran, drewniany wieszak na płaszcze.

Kleinfeldt posiadał sporą kolekcję obrazów – spis wymienia 28 płócien. Były wśród nich przede wszystkim portrety rodzinne (3 portrety „stare”, stare epitafium Tiedemanna Kleinfeldta, 9 dużych portretów na płótnie naciągniętym na drewno), dalej 3 krajobrazy, 4 obrazy o tematyce religijno-biblijnej (*Upadek Ewy i Adama w raju*, *Ukrzyżowanie Chrystusa*, *Alegoria Miłosierdzia*, *Ofiara Abrahama*), 3 obrazy nawiązujące do historii i mitologii antycznej (portrety cesarzy Nerona i Kludiusza, *Porwanie Europy przez Zeusa*), wreszcie obraz przedstawiający głowę Sergiusza, patriarchy Konstantynopola, doradcy cesarza Herakliusza, twórcy monoteizmu (teorii o dwu naturach, lecz jednej woli Chrystusa). Ten zestaw mógłby świadczyć o głębokich zainteresowaniach także filozoficznych i wysokim poziomie wykształcenia Kleinfeldta, choć oczywiście nie był on zapewne wyłącznym twórcą kolekcji, która powstała w wyniku zakupów dokonywanych także przez jego przodków. Na specjalne podkreślenie zasługuje manifestacja przywiązania do wartości rodzinnych, duma z posiadania wybitnych przodków, poświadczona troskliwością o przechowywanie o nich pamięci dzięki kolekcji portretów.

Interesująco wygląda odnotowany w spisie księgozbiór liczący 50 pozycji. Są wśród nich dzieła teologiczno-filozoficzne różnego poziomu (Stary i Nowy Testament, pisma Lutera i Melanchtona, postylle, zbiory psalmów i katechizmy, dzieła moralizatorskie, np. *Glauben Posaune-Trübe Wiary* – znanego teologa Rathmanna), prace historyczne (m.in. kronika saska, *Isagogae Historice Dressera*), lingwistyczne (liczne słowniki i gramatyki, w tym greki, „polskie dialogi” – zapewne rozmówki polsko-niemieckie Volckmara). Bogato reprezentowana jest literatura antyczna (Catullus, Tibullus, Cicero, Owidiusz) oraz dzieła o niej traktujące (*De re poetica Graecorum Neandri*). Mamy więc do czynienia z księgozbiorem odzwierciedlającym typowo humanistyczne zainteresowania. Jedyne wyjątek to niderlandzki traktat o

uprawie roli – *Vom Feldbau* Michaela Hermansa; może wskazuje on na pojawienie się modnego w XVII w. w Gdańsku zainteresowania wsią i produkcją rolną także u stuprocentowego kupca, jakim był Kleinfeldt?

Inwentarz pośmiertny Kleinfeldta, mimo iż niepełny, zawiera ważne dane mogące posłużyć do odtworzenia życia codziennego bogatego mieszczanina gdańskiego w XVII w. Informacje, jak wyglądało mieszkanie kupca zbożowego, jakie stały tam sprzęty, czym było ozdobione, jakie obrazy wisiały na ścianach i jakie książki zawierała biblioteka domowa, pozwalają odtworzyć nie tylko warunki materialne egzystencji, ale także jego świat mentalny, wykraczający daleko poza problemy handlu zbożem, którym się zajmował.